

# Monika Borzym, Seks

Mamy czas, żaden kot nie drapie w drzwi,  
nie wejdzie nikt, dziecko na szermierce jest.  
Mama też nie dzwoni i w ogóle nikt.  
Nareszcie och zobaczysz, że wciąż jeszcze w nas jest seks.  
W sufit sąsiad będzie znów stukał szczotką, cóż  
Niech on także wie, że mamy to wciąż

Tyle rzeczy wbrew, dzwoni mama lub szef, nie przeszkodzą nam dziś  
Tyle rzeczy wbrew, kłótnie, nuda i wiek, nie przeszkodzą nam dziś  
Tyle rzeczy wbrew, dzwoni mama lub szef, nie przeszkodzą nam dziś  
Tyle rzeczy wbrew, praca, dzieci i wiek, nie przeszkodzą nam dziś

Mamy czas, plecy cię nie bolą i  
na szczęście dziś nie kłóciłam się z tobą  
W pracy nam nie kazał nikt dziś do późna być.  
Nareszcie och zobaczysz, że wciąż jeszcze w nas jest seks.  
W sufit sąsiad będzie znów stukał szczotką, cóż  
Gdyby tak mieć dom, lecz kogo dziś stać

Tyle rzeczy wbrew, dzwoni mama lub szef, nie przeszkodzą nam dziś  
Tyle rzeczy wbrew, kłótnie, nuda i wiek, nie przeszkodzą nam dziś  
Tyle rzeczy wbrew, dzwoni mama lub szef, nie przeszkodzą nam dziś  
Tyle rzeczy wbrew, praca, dzieci i wiek, nie przeszkodzą nam dziś